

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 kwietnia 2018 r.,
sprawy **A. G.**
skazanego z art. 200 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 13 czerwca 2017 r., sygn. akt IV Ka [...],
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w M.
z dnia 1 lutego 2016 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. B. - Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 442,80 zł (czteryście czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w M. wyrokiem z dnia 1 lutego 2016 r. sygn. akt II K [...]:

1. uznał oskarżonego A. G. za winnego tego, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia i miesiąca 2003 r. do 30 czerwca 2004 r. w O., województwa [...], działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego

zamiaru, co najmniej kilka razy w dniach bliżej nieustalonych doprowadzał małoletnią poniżej lat 15 – A. W. do poddania się innym czynnościom seksualnym, polegającym na jej rozbieraniu do naga i dotykaniu oraz całowaniu po całym ciele, w tym w miejsca intymne oraz usta, to jest popełnienia występku z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 200 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

2. uznał oskarżonego za winnego tego, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia, nie wcześniej niż od 19 września 2010 r. do dnia 3 lipca 2013 r. w O., województwa [...], posiadał zapisane na dysku twardym notebooka marki C., dwa filmy o treści pornograficznej z udziałem małoletnich poniżej lat 15, to jest popełnienia występku z art. 202 § 4a k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności. Rozstrzygnął ponadto w przedmiocie dowodów rzeczowych oraz kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy w K., po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji oskarżonego i jego obrońców, wyrokiem z dnia 13 czerwca 2017 r. sygn. akt IV Ka [...], zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że do kwalifikacji czynów przypisanych oskarżonemu w ustępie I i II dodał przepis art. 4 § 1 k.k. W pozostałym zakresie przedmiotowy wyrok utrzymał w mocy.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację wniósł obrońca skazanego A. G. zaskarżając go w całości na jego korzyść i zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego a to art. 12 k.k. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w zaaprobowaniu przez Sąd Odwoławczy dokonanej przez Sąd I instancji oceny prawnej zachowania oskarżonego, przyjmującej, iż oskarżony w ramach pierwszego z zarzucanych mu czynów działał w warunkach czynu ciągłego, w sytuacji, gdy w okolicznościach niniejszej sprawy nie można uznać, że oskarżony działał z powziętym z góry zamiarem, jak też, że przypisane mu zachowania były przez niego podejmowane w krótkich odstępach czasu.

2. obrazę przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

- a. art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 390 § 2 k.p.k. w zw. z art. 375 § 2 k.p.k. poprzez nieprawidłową kontrolę instancyjną skarżonego orzeczenia Sądu I instancji, wyrażającą się w nieuprawnionym uznaniu, że naruszenie przez Sąd I instancji wspomnianych przepisów postępowania nie miało wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia, w sytuacji gdy naruszono prawo oskarżonego do obrony,
- b. art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez niewłaściwą kontrolę instancyjną skarżonego orzeczenia, wyrażającą się w wybiórczym i powierzchownym rozpoznaniu zarzutów apelacyjnych, szczegółowo opisanych w petitum apelacji oraz w ich uzasadnieniu, a dotyczących trafności dokonanej przez Sąd I instancji oceny zebranych w sprawie dowodów, jak i poczynionych ustaleń faktycznych, ograniczającą się większości do dokonania ich oceny pod kątem formalnym, przy zaniechaniu właściwego merytorycznego ustosunkowania się do nich.

Wskazując na powyższe zarzuty, obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiło jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Przed odniesieniem się do poszczególnych zarzutów przypomnieć trzeba to, co Sąd Najwyższy powtarza w swoim orzecznictwie, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania zwykłego środka zaskarżenia. Istotą postępowania kasacyjnego jest eliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Co więcej, zawężenie zakresu rozpoznania sądu kasacyjnego – poza wypadkami wskazanymi a art. 435, 439 i 455 k.p.k. – do granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów sprawia, iż możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest znacząco ograniczona.

W szczególności zaś postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, które w ramach kolejnej instancji miałoby ponawiać kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych, lecz kontroluje, czy przy rozpoznaniu zarzutów apelacyjnych dotyczących tych kwestii sąd odwoławczy nie dopuścił się rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść jego wyroku.

Przechodząc do zarzutu dotyczącego obrazy art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 390 § 2 k.p.k. w zw. z art. 375 § 2 k.p.k., zauważyć trzeba, że podnoszone w nim uchybienie było już przedmiotem zarzutu odwoławczego. Zarzut ten, wbrew twierdzeniom obrońcy, został rozpoznany w sposób prawidłowy, a Sąd odwoławczy właściwie ocenił znaczenie stwierdzonego uchybienia. Ponawiając ten zarzut w kasacji, skarżący zapomina, że dla jego skuteczności kasacyjnej nie jest wystarczające wykazanie, że niedopełnienie przez Sąd Rejonowych obowiązków wynikających z treści art. 390 § 2 k.p.k. powodowało naruszenie prawa do obrony. Koniecznym jest wykazanie tego, że to naruszenie prawa do obrony mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Argumentów, które przemawiałyby za tym, skarżący jednak nie przedstawia. Podkreślić trzeba, że w realiach niniejszej sprawy nic nie wskazuje na to, aby zaniechanie poinformowania skazanego o przebiegu prowadzonego pod jego nieobecność przesłuchania pokrzywdzonej mogło mieć jakiegokolwiek realny wpływ na możliwość prowadzenia przez skazanego obrony i rzutować w istotny sposób na treść wyroku. Trudno przecież pominąć to, że dowód z zeznań pokrzywdzonej był przeprowadzany przy udziale uczestniczącego w rozprawie w dniu 1 czerwca 2015 r. obrońcy oskarżonego. Co więcej, A. W. składała już wcześniej zeznania. Na rozprawie w dniu 7 stycznia 2014 r., prowadzonej z zachowaniem standardów z art. 390 § 2 k.p.k., oskarżonego zapoznano z zeznaniami pokrzywdzonej i umożliwiono mu ustosunkowanie się do nich.

Odnosząc się do drugiego zarzutu naruszenia prawa procesowego, a to art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez niewłaściwą kontrolę instancyjną skarżonego orzeczenia wyrażającą się w wybiórczym i powierzchownym rozpoznaniu zarzutów

apelacyjnych, stwierdzić trzeba, że skarżący, wskazując na naruszenia prawa procesowego, nie wykazuje wadliwości w rozpoznaniu zarzutów apelacji, ale pod pozorem zarzutu obraży art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k., stara się niejako „wymusić” dokonanie ponownej kontroli odwoławczej wyroku Sądu pierwszej instancji.

W realiach niniejszej sprawy nie można mówić o dopuszczeniu się przez Sąd odwoławczy obraży art. 433 § 2 k.p.k., gdyż ta zachodzi wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym. Przy rozpoznawaniu apelacji nie doszło również do rażącego naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., które może miejsce wtedy, gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja wyjaśniająca powody potraktowania zarzutów i wniosków apelacji (sąd uzna je za zasadne albo niezasadne, bez wyjaśnienia swojego stanowiska w tym względzie), względnie argumentacja ta jest błędna, albo zawiera braki, które nie będą pozwalały na skontrolowanie i zrozumienie stanowiska sądu odwoławczego.

Uzasadnienie zarzutu kasacji, w którym skarżący szeroko odwołuje się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, nie niesie ze sobą jednak tego, co jest najważniejsze dla skuteczności kasacji, a mianowicie nie wskazuje konkretnych wadliwości w rozumowaniu Sądu odwoławczego, z powodu których należałoby uznać, że przeprowadzona przez Sąd Okręgowy kontrola instancyjna nie spełnia kodeksowych standardów.

Co zaś się tyczy zarzutu naruszenia art. 12 k.k., to w realiach procesowych sprawy skazanego jawi się on nie tylko jako bezzasadny, ale i niedopuszczalny. W sytuacji, gdy w sprawie ustalono, że skazany kilkakrotnie doprowadzał pokrzywdzoną do poddania się innym czynnościom seksualnym - a błąd w ustaleniach faktycznych nie może stanowić zarzutu kasacyjnego - kwestionowanie potraktowania zachowania oskarżonego jako jednego czynu byłoby orzekaniem na jego niekorzyść.

Odrzucenie ciągłości jego zachowań, które przy przyjęciu, że miały one jednak miejsce, musiałoby prowadzić do skazania za szereg osobnych przestępstw, co nie sposób uznać za polepszenie sytuacji sprawcy. Niezależnie od tego podkreślić trzeba, że Sąd pierwszej instancji, analizując ramy czasowe

przypisanych oskarżonemu zachowań oraz elementy strony podmiotowej i strony przedmiotowej jego działania, wyjaśnił w uzasadnieniu swojego wyroku (str. 18-19), w sposób zasługujący na aprobatę, z jakich powodów zastosował konstrukcję z art. 12 k.k.

Mając na uwadze powyższe argumenty orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.